

Sygn. akt I UZ 38/15

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiryło

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Izby Rzemieśniczej w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanej A. K.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 marca 2016 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 1 czerwca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 24 czerwca 2013 r. stwierdził, że A. K., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Izby Rzemieśniczej w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach od 1 listopada 2008 r. do 19 czerwca 2009 r. i od 1 września 2009 r. do 25 czerwca 2010 r. oraz że płatnik składek jest zobowiązany do naliczenia składek za ubezpieczoną za okresy od

grudnia 2008 r. do lipca 2009 r. i od października 2009 r. do lipca 2010 r. w kwotach szczegółowo określonych w decyzji.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła Izba Rzemieśnicza w R.

Na skutek odwołania, Sąd Okręgowy w G wyrokiem z 28 kwietnia 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż A. K., jako osoba wykonująca u płatnika składek umowę o dzieło, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w zakwestionowanym (powyższym) okresie, a tym samym płatnik nie jest zobowiązany do naliczenia składek od wynagrodzenia zainteresowanej na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy, zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając: nierozpoznanie istoty sprawy, tj. tego, czy zainteresowana w okresie od 1 listopada 2008 r. do 19 czerwca 2009 r. i od 1 września 2009 r. do 25 czerwca 2010 r. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów o dzieło, zawartych z odwołującą się 1 listopada 2008 r. i 1 września 2009 r., których przedmiotem było prowadzenie zajęć dydaktycznych, które to umowy w istocie były umowami o świadczenie usług, oraz poczynienie ustaleń faktycznych niezajdujących potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym lub sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, wskutek naruszenia art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny oraz dowolny i przyjęcie, że odwołującą się i zainteresowaną w spornym okresie łączyła umowa o dzieło. Ponadto organ rentowy zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 750 k.c. przez błędne ich niezastosowanie, chociaż w stanie faktycznym sprawy zainteresowana spełniała przesłanki do objęcia jej w spornym okresie ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 1 czerwca 2015 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w G. z 28 kwietnia 2014 r. oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazał sprawę bezpośrednio Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że w zaskarżonej decyzji z 24 czerwca 2013 r. organ rentowy oznaczył jako płatnika składek Izbę Rzemieślniczą w R., czyniąc ją podmiotem odpowiedzialnym za zapłatę należnych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zawartych z zainteresowaną umów o dzieło, zakwalifikowanych przez Sąd pierwszej instancji jako umowy o świadczenie usług. Tymczasem analiza powyższych umów prowadzi do wniosku, że niezależnie od kwalifikacji prawnej tych umów, stroną umowy była Zasadnicza Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej, a nie Izba Rzemieślnicza. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykładnia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych musi prowadzić do wniosku, że pojęcie płatnika składek nie sprowadza się do oznaczenia podmiotu składającego dokumenty zgłoszeniowe czy też dokonującego przelewu środków z tytułu składek, ale do oznaczenia podmiotu właściwego do finansowania tych składek. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarówno organ rentowy jak i Sąd pierwszej instancji przyjęły, że płatnikiem składek jest Izba Rzemieślnicza, co jednakże nie wynika wprost z dotychczas zebranego materiału dowodowego. Kwestia ta musi stanowić przedmiot ponownych ustaleń ze strony organu rentowego, gdyż prawidłowe oznaczenie płatnika składek wiąże się z doniosłymi konsekwencjami w sferze finansowej zainteresowanych podmiotów. Takie stanowcze ustalenia nie zostały dotychczas poczynione, a zatem będą musiały stanowić przedmiot badania w wyniku ponownego rozpoznania sprawy przez organ rentowy.

Zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. przez brak orzeczenia co do istoty sprawy w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie stanu faktycznego sprawy i nie wymagał przeprowadzenia postępowania dowodowego ani też nie doszło do nieważności postępowania. Organ rentowy wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że ze zgromadzonych w sprawie dowodów oraz obowiązujących przepisów wynika, że chociaż w spornych umowach o dzieło jako stroną oznaczono Zasadniczą Szkołą Zawodową Izby Rzemieślniczej,

to w istocie stroną tych umów oraz płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne od przychodów wypłacanych z tego tytułu jest Izba Rzemieśnicza, która z tego tytułu wypłacała zainteresowanej wynagrodzenie. Odwołująca się Izba Rzemieśnicza w lutym i marcu 2014 r. złożyła za zainteresowaną dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe zgodnie z ustaleniami kontroli, zatem także dla odwołującej się kwestia jej statusu jako płatnika składek nie budziła żadnych wątpliwości, zwłaszcza że pełniła ona taką funkcję także w stosunku do osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy.

W ocenie skarżącego rozstrzygnięcie uchylające wyrok Sądu pierwszej instancji, jak i motywacja tego rozstrzygnięcia, ewidentnie naruszają samą konstrukcję postępowania apelacyjnego i funkcję apelacji. W rozstrzyganej sprawie nie zaszła żadna z ustawowych przesłanek uzasadniających wydanie przez Sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego (art. 386 § 2 i 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Poddane pod rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zażalenie zostało wniesione na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który przewiduje możliwość wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego także w razie uchylenia przez Sąd drugiej instancji wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uchylił nie tylko wyrok Sądu Okręgowego, lecz także poprzedzającą go decyzję organu rentowego oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio temu organowi. Podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia stanowił art. 477^{14a} k.p.c. Zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest również zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. nie ma bowiem bytu samodzielnego i – jak trafnie podnosi organ rentowy składający zażalenie – jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli

zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, Legalis nr 1061612).

Przy rozpoznawaniu zażalenia w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970; z 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602). W szczególności ocena Sądu Najwyższego nie dotyczy prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Na tym etapie nie podlega więc ocenie kwestia, kto w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy i według prawa materialnego jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej.

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c., Sąd drugiej instancji może wydać w wyniku uwzględnienia wniesionej apelacji wyrok kasatoryjny w przypadku: 1) stwierdzenia nieważności postępowania; 2) nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku pozwala na ocenę, że Sąd Apelacyjny w ogóle nie powołał art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., poprzestając na przytoczeniu art. 477^{14a} k.p.c. jako podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia. Nie jest to wystarczająca podstawa formalna uchylenia wyroku pierwszej instancji. Powołanie jako podstawy uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego art. 477^{14a} k.p.c. wymaga dodatkowo przedstawienia argumentów pozwalających na uznanie, że nie doszło do rozpoznania przez ten sąd istoty sprawy albo wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c.

„Nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na błędnym przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji istnienia przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (przedawnienie, prekluzja, potrącenie, brak legitymacji materialnej, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; z 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059; z 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega na nierozpoznananiu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

Należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy rozpoznał tak rozumianą istotę sprawy. W decyzji z 24 czerwca 2013 r., skierowanej do Izby Rzemieślniczej, stwierdzono między innymi, że zainteresowana podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umów zlecenia u płatnika składek Izby Rzemieślniczej. Tak sformułowana treść decyzji wyznaczała przedmiot rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Dotyczył on charakteru umów zawartych z zainteresowaną, od którego zależało objęcie zainteresowanej obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi oraz zobowiązanie Izby Rzemieślniczej – jako płatnika – do obliczenia i zapłaty składek. W granicach tak określonego przedmiotu rozpoznania Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie Izby Rzemieślniczej, przesądzając nie tylko o charakterze spornych umów, ale także o podmiocie zobowiązanym do zapłaty składek z racji jego statusu strony stosunku ubezpieczenia społecznego.

Co do przewidzianej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, to wiąże się ona wyłącznie z potrzebą

(wymaganiem) przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Kierując się wykładnią językową sformułowań użytych w powołanym przepisie, należy zatem uznać, że sąd odwoławczy nabywa uprawnienia kasatoryjne tylko wówczas, gdy w sprawie w ogóle nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo gdy dotychczas zebrany w sprawie materiał dowodowy jest zupełnie nieprzydatny do wydania wyroku. Nie spełnia tego wymagania potrzeba (konieczność) nawet znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, Sąd Apelacyjny nie określił zakresu postępowania dowodowego, które wymagałyby uzupełnienia celem ustalenia czy Izba Rzemieśnicza powinna być, zgodnie z prawem materialnym, płatnikiem składek dotyczących zainteresowanej z tytułu spornych umów. Z przedstawionej argumentacji wynika natomiast, że Sądowi nie tyle chodziło o brak odpowiednich ustaleń faktycznych, co o rozważenie przez organ rentowy wyводу prawnego, w ramach którego Sąd drugiej instancji przyjął, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa jest jednostką organizacyjną, posiadającą – na podstawie art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 33¹ § 1 k.c. – zdolność prawną, dającą jej uprawnienie do zawierania spornych umów cywilnoprawnych, a w konsekwencji należy uznać ją za płatnika składek na ubezpieczenia społeczne.

W związku z powyższą argumentacją nie można przyjąć, że podstawą uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji była konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Chodziło raczej o ocenę prawną zdolności Zasadniczej Szkoły Zawodowej Izby Rzemieśniczej do zawierania we własnym imieniu umów cywilnoprawnych z osobami fizycznymi, z konsekwencją prawną w postaci obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne tych osób.

Nie sposób również uznać, że podstawą wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego mogłaby być nieważność postępowania. Należy podkreślić, że z decyzji ustalającej podleganie zainteresowanej A. K. ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów łączących ją z Izbą Rzemieśniczą i ustalającej zobowiązanie Izby Rzemieśniczej (jako płatnika składek) z tego tytułu nie płynie żadne uprawnienie ani zobowiązanie Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Pomijając zatem kwestię czy Zasadnicza Szkoła Zawodowa ma zdolność prawną oraz zdolność sądową i hipotetycznie zakładając poprawność oceny prawnej Sądu

drugiej instancji w tej kwestii, ze względu na treść decyzji organu rentowego Szkoła nie miałaby przymiotu zainteresowanego w niniejszym postępowaniu.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy jest zdania, że w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek uzasadniających wydanie przez Sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c.

Jeżeli Sąd Apelacyjny uznał, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa stanowi jednostkę organizacyjną, która mogła zawierać i zawierała sporne umowy cywilnoprawne, to niezależnie od trafności tego stanowiska (które może budzić wątpliwości w świetle wywodów Sądu, że Szkoła w obrocie cywilnoprawnym może występować wyłącznie przez swoje organy prowadzące), powinien był w konsekwencji wydać orzeczenie reformatoryjne i stwierdzić, że Izba Rzemieślnicza nie jest zobowiązana do opłacenia wymierzonych w decyzji składek dotyczących zainteresowanej.

Należy podkreślić, że „osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” (art. 477¹¹ § 2 k.p.c.), to adresat decyzji organu rentowego, osoba, względem której organ wydał decyzję, bez jej wniosku (z urzędu). W związku z tym w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych adresat decyzji ma legitymację procesową formalną do jej zaskarżenia i bycia stroną postępowania, której nie musi odpowiadać jego prawo lub obowiązek wynikający z przepisów prawa materialnego. Innymi słowy, jeżeli adresat decyzji nie jest w świetle przepisów prawa materialnego zobowiązany do wykonania obowiązku nałożonego nań decyzją administracyjną w aspekcie podmiotowym (nie jest stroną stosunku zobowiązaniowego), to stan taki nie pozbawia go statusu strony postępowania, a jedynie może prowadzić od uwzględnienia odwołania (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.) i stwierdzenia, że jego zobowiązanie nie istnieje (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233, w której stwierdzono, że chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest decyzja organu rentowego, to nie sposób rozpoznać tego przedmiotu bez bezpośredniego wglądu w stosunek prawny ubezpieczenia społecznego, w jego treść oraz że z tego punktu widzenia zasada wyjaśnienia

przez sąd ubezpieczeń społecznych istoty sprawy dotyczącej prawa, zobowiązania albo roszczenia strony znajduje właściwe zwięźczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia - art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.).

Tego rodzaju reformatoryjne rozstrzygnięcie co do istoty sprawy nie będzie wiążące – w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. – w zakresie charakteru prawnego spornych umów. Moc wiążąca orzeczenia na podstawie tego przepisu rozumiana jako skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej (prejudykat), ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.), może być rozważana w nowej sprawie wyłącznie między tymi samymi stronami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2013 r., II PK 38/13, LEX nr 1408888 i przywołane w nim orzecznictwo). Zmiana decyzji organu rentowego uzasadniona w motywach rozstrzygnięcia tym, że dany podmiot nie jest stroną stosunku ubezpieczenia społecznego, nie stanowi prejudykatu w zakresie istnienia (w ogóle) tytułu ubezpieczenia wobec zainteresowanej i płynących z niego zobowiązań składkowych wobec innego podmiotu (płatnika składek).

W świetle powyższej argumentacji, uznając zażalenie za zasadne, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

kc